



100-lecie kościoła w Żarowie

## Razem bez granic

tekst

**MIROSLAW JAROSZ**

redaktor wydania

Rozpoczyna działalność pierwsza w naszej diecezji kapituła kolegiacka. To Kolegiata Najświętszej Maryi Panny Bolesnej i świętych Aniołów Stróżów w Wałbrzychu. Celem głównym, dla którego istnieje kapituła, jak mówi Kodeks Prawa Kanonicznego, jest „sprawowanie bardziej uroczystych czynności liturgicznych”. Chociaż kapituła kolegiacka ma charakter wyłącznie tytularny, może wykonywać różne dzieła w danym rejonie, w tym wypadku w Wałbrzychu, lub sprawować nad nimi patronat. To historyczne wydarzenie jest dowodem na dynamiczny rozwój naszej młodej diecezji. Więcej na ten temat na str. VI.

To miał być tylko jubileusz kościoła. Nieoczekiwanie dla wszystkich zyskał zupełnie nowy wymiar.

Msza św., którą bp Ignacy Dec odprawił 12 września w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa, kończyła ponadtygodniowe obchody stulecia kościoła. Na uroczystości jubileuszowe przyjechali przedstawiciele miast partnerskich, Węgry z Ujfeherto i kilkudziesięciu Niemców z Lohmar. Oprócz tego pojawili się potomkowie budowniczych kościoła i dawni mieszkańcy Żarowa.

– Jesteśmy sąsiadami Niemiec – mówił bp Ignacy. – Przed wojną oni tu mieszkali. Do dziś żyją ci, którzy się tu urodzili, odwiedzają rodzinne strony, przywożą wspomnienia. Dlatego bardzo dobrze, że jest takie partnerstwo miast, bo musimy żyć w przyjaźni. Naszym zadaniem jest, by w duchu Ewangelii budować mosty między narodami, starać się o pojednanie. Oczywiście bolą nas pewne wydarzenia z przeszłości, ale jesteśmy wezwani, by budować lepszą przyszłość opartą na Ewangelii.

– Od drugiej wojny światowej wiele się zmieniło – mówił do zgromadzonych proboszcz parafii z Lohmar. – Z nienawiści, drutu kolczastego, śmierci, granic, doszliśmy dzięki Bogu do punktu, gdzie nie ma granic, mamy partnerstwo i nie ograniczają nas totalitaryzmy. Tego, co się stało, nie możemy już usunąć z tego świata, ale



Niemiecka delegacja symbolicznie przekazuje na ręce biskupa fundację witraża

możemy prosić o przebaczenie i o to, by nic takiego więcej się nie powtórzyło.

Poczynając od Mszy św., którą bp Ignacy prowadził w dwóch językach, jubileusz pełen był gestów serdeczności. 11 września na cmentarzu poświęcono lapidarium, które upamiętnia poprzednich mieszkańców Żarowa. Niemcy natomiast ufundowali do kościoła witraż z postacią św. Jadwigi, która już przed wiekami połączyła oba narody.

– To świadectwo wiary i pojednania – dodał proboszcz, ks. Piotr Ważydrąg. – Mam wrażenie, że szczególnie ci starsi Niemcy mają ciągle kompleks wojny. Dlatego ciągle za to przepraszają i cieszą się każdym gestem życzliwości z naszej strony.

**Mirosław Jarosz**

## Jeden z nas jest na pewno w niebie!



KS. ROMAN TOMASZCZUK

Uroczystości beatyfikacyjne, jakie mają miejsce w Münster, są powodem do niecodziennego święta w diecezji. Ks. Gerhard Hirschfelder, kłodzaczanin, męczennik z Dachau, jest pierwszym świętym diecezji świdnickiej. Tym bardziej warto zaplanować udział we Mszy św. dziękczynnej za dar beatyfikacji, która będzie odprawiona w Kudowie-Zdroju-Czermnej, 10 października o 10.00. – Serdecznie

**KŁODZKO, KOŚCIÓŁ PW. WNIEBOWZJĘCIA NMP. Błogosławiony męczennik z Kłodzka modlił się także przy tym ołtarzu**

proszę o jak największy udział w tej historycznej uroczystości. Mamy szczególne powody do radości skoro jeden z nas na pewno oręduje za nami w niebie – apeluje bp Ignacy Dec.

## Gitary zabrzmiały na stoku

**ŁOMNICA.** 11 września już po raz drugi odbył się festiwal „Z gitarą na stoku”. Wydarzenie o tyle ciekawe, że jak dotąd jedyne tego typu w naszym regionie. Nie zawiedli koneserzy dobrego brzmienia i niebanalnych tekstów, którzy na łomnickim stoku usadowili się na kocach i karimatach, a po zapadnięciu zmroku grzali się przy rozpalonym przez organizatorów ogromnym ognisku. Przy akompaniamencie gitar wystąpili bardowie polskiej sceny muzycznej: Mariusz Lubomski, Robert Kasprzyci i Jarosław Wasik, a Anna Kosa z zespołu „W tym sęk” oczarowała publiczność swoim wokalem.



Wśród występujących na łomnickim stoku był Mariusz Lubomski

## Marszałek w terenie

**WAŁBRZYCH.** 8 września przebywał w Wałbrzychu marszałek województwa dolnośląskiego Marek Łapiński. Po spotkaniu w ratuszu zwiedził wałbrzyską starówkę, by ocenić postępy renowacji, obejrzał także remonto-

wane odcinki dróg wojewódzkich. Następnie odwiedził budowę Centrum Turystyczno-Sportowego Aqua-Zdrój przy ulicy Ratuszowej, gdzie z wielkim uznaniem wypowiadał się o tejsze inwestycji.

## Europejskie Dni Dziedzictwa

**DOLNY ŚLĄSK.** 11 września rozpoczęły się tegoroczne obchody EDD, w tym roku pod hasłem „Od pomysłu do przemysłu”. Dolny Śląsk już od wczesnego średniowiecza był jednym z najprężniej rozwijających się przemysłowo terenów europejskich. Celem organizatorów jest pokazanie najważniejszych dla naszego regionu gałęzi przemysłowych i udostępnienie działających lub nie zabytkowych obiektów przemysłowych. W tegorocznej edycji EDD bierze udział 80 podmiotów, w tym wiele z terenu naszej diecezji. Atrakcją jest prezentacja w byłych zakładach włókienniczych Bielbaw w Bielawie stacji pomp, pracującej do

dzisiaj w oparciu o unikatowe pionowe pompy z 1909 r. W Niemczy można zwiedzić słodownię i młyn, a w Wilkowie Wielkim gorzelnię. W tym roku zaplanowano sporą liczbę imprez związanych z transportem szynowym, m.in. Muzeum Techniki FOMT w Dzierżoniowie zaprasza na przejażdżki kolejowymi drezynami i zabawy z multimedialnym symulatorem kolejowym. Zaplanowano też sporo imprez związanych z kopalnictwem (Park Wielokulturowy – Stara Kopalnia w Wałbrzychu, Kopalnia Żłota w Żłotym Stoku), produkcją stali, szkła i ceramiki (Huta Szkła Kryształowego „Julia” i Szklana Manufaktura w Piechowicach).



W wałbrzyskiej kopalni można oglądać wciąż sprawne XIX-wieczne maszyny wyciągowe

## Polska pięknieje

**GŁUSZYCA.** Projekt gminy Głuszyca „Kreowanie i promocja transgranicznego produktu turystycznego – strefa MTB” został nominowany jako jeden z trzech w kategorii „Produkt promocyjny” w konkursie pt. „Polska Pięknieje – 7 Cudów Funduszy Europejskich”, organizowanym przez Ministerstwo Rozwoju Regionalnego oraz TVP1. Nominowano tylko te projekty, które podnoszą atrakcyjność turystyczną i kulturalną Polski. Dla głuszyckich tras to ogromne wyróżnienie, bowiem do tytułu zostały nominowane tuż obok dwóch wielkich kampanii promocyjnych: województwa śląskiego i dolnośląskiego. W TVP1 został wyemitowany reportaż o głuszyckich trasach MTB. Moż-



Głuszyckie trasy rowerowe mają szansę znaleźć się wśród „7 Cudów Funduszy Europejskich”

na go obejrzeć, wchodząc na stronę [www.polska-pieknieje.eu](http://www.polska-pieknieje.eu). Do 23 września można tam też oddać swój głos na Głuszyce.

## Odnowiona kapliczka

**ROGÓWEK.** Tutejsza barokowa kapliczka z XVIII wieku obchodziła swoje święto. Uroczystą Mszę św. wraz z poświęceniem po remoncie odprawił proboszcz parafii Odrzychowice Kłodzkie ks. Stanisław Piskorz. Wśród gości znaleźli się m.in. wójt gminy Kłodzko Ryszard Niebieszczański i wiceprzewodniczący Rady Gminy Krzysztof Matysiak. Od maja do sierpnia kaplica została poddana pracom renowacyjnym i malarskim. Zakres robót obejmował renowację obrazu Świętej Rodziny (na zdjęciu), odnowienie antepedium i malowanie obiek-

tu. Położenie kapliczki z dala od pozostałych zabudowań powoduje, że niewielu turystów tu dociera.



## Nowy partner

**ŚWIDNICA.** 6 września w obecności władz powiatu świdnickiego, przewodniczącego Rady Gminy Świdnica i delegacji miasta partnerskiego Lampertheim dokonano odsłonięcia tablicy herbowej miasta Maldegem w Belgii. Symbolicznego aktu, który na trwałe przypieczętował podpisaną dzień wcześniej w Krzyżowej umowę partnerską, dokonali: burmistrz miasta Maldegem Johan De Roo i wójt gminy Teresa Mazurek. – Odległość, jaka nas dzieli, nie będzie na pewno żadną przeszkodą we współdziałaniu – zapewniała wójt gminy. – Pod współ-

nym dachem partnerstwa miasta i gminy istnieje wiele rodzajów kooperacji, takich jak: wymiana uczniów, zespołów sportowych i kulturalnych. Jestem przekonana, że wiele dobrego będzie się w tej kwestii działo.

**GOŚĆ ŚWIDNICKI**  
swidnica@goscniemiedzielny.pl

ADRES REDAKCJI: 58-100 Świdnica,  
ul. Wałbrzyska 41  
REDAGUJĄ: ks. Roman Tomaszczuk  
– dyrektor oddziału, tel. 666 895 878,  
Mirosław Jarosz, tel. 664 006 672

## Szlakiem Polaków na Wschodzie

JERZY DEREWIENKO



**Członkowie wyprawy przed kościołem w Budzanowie z tamtejszym proboszczem ks. Zajączkowskim**

**NIEMCZA—UKRAINA.** Odbyła się kolejna wyprawa na wschód, zorganizowana przez Edwarda Słobodzińskiego, prezesa Towarzystwa Budzanów z Niemcy. W ciągu ośmiu dni jej uczestnicy pokonali 2,8 tys. km. Byli to, oprócz prezesa, Teresa i Jerzy Derewiankowie z Warszawy, Franciszka Wojdyła z wnuczką Asią z Dusznik-Zdroju, Tekla Szernik z Polanicy-Zdroju, Jan Gromal z Koźła, Krystyna Klimkowska z Krakowa i Leszek Głowacki z Dzierżoniowa. Edward Słobodziński

od 1985 r. zajmuje się kościołem w Bodzanowie oraz Polakami na Wschodzie. Do Bodzanowa zawieziono dary: pralkę, zabawki oraz artykuły papierniczne do przedszkola. Podpisano także wstępną umowę partnerską miast Trembowla i Niemcza oraz uzdrowisk Mikuliniec i Przerzeczyn-Zdrój. Po wyjeździe z Bodzanowa grupa pojechała na Podole. Zwiedziła Czortków, Kamieniec Podolski i Chocim, a w drodze powrotnej Lwów.

mj

## „Podróże z przygodą” – podsumowane

**ŚWIEBODZICE.** Stowarzyszenie Charytatywno-Opiekuńcze im. bł. Marii Teresy Gerhardinger przy Domu Pomocy dla Dzieci w Świebodziach podsumowało realizowany podczas wakacji projekt „Podróże z przygodą”. Przedsięwzięcie było o tyle ciekawe, że obejmowało innowacyjne, autorskie programy z zakresu socjoterapii i rozwoju w duchu artystycznym, zintegrowane z wypoczynkiem, turystyką i edukacją. Udział w nim wzięły niepełnosprawne dzieci i młodzież z DPS prowadzonego przez Zgromadzenie Sióstr Szkolnych de Notre Dame w Świebodziach, oraz ze środowisk wymagających wsparcia społecznego, tj. wychowankowie Zakładu Poprawczego w Świdnicy i młodzież zdeklarowana jako wolontariusze przy DPS. W ramach projektu przeprowadzono szkolenia dla wolontariuszy i wychowanków Zakładu Poprawczego w zakresie poznania miejsc krajoznawczo-turystycznych, a także podniesienia wiedzy i świadomości dotyczącej specyfiki opieki nad osobami niepełnosprawnymi. Były również dwa trzydniowe pobyty dzieci i młodzieży w Górach Sowich, gdzie m.in. zwiedzano podziemne sztolnie i odbył się plener malarski, oraz w Górach Stołowych. Były także wycieczki jednodniowe: nad Zalew Bukówka związany z edukacją ekologiczną; do Kłodzka, gdzie uczestnicy poznali oficera armii austriacko-pruskiej, który oprowadził ich po labiryntach twierdzy i opowiedział historię miasta; do Wrocławia, gdzie zwiedzono ogród japoński i botaniczny; do Krzeszowa



DPS ŚWIEBODZICE

**Podczas jednego z wyjazdów do Wrocławia**

(udział w XVIII Spotkaniu Młodych). Wszędzie odbywały się plenery malarskie i sesje fotograficzne poznanych okolic.

Podsumowaniem projektu „Podróże z przygodą” były trzy wystawy prac plastycznych i fotografii oraz pokaz multimedialny w Świebodziach i Świdnicy. Projekt współfinansowany był ze środków Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej w ramach Programu Operacyjnego Fundusz Inicjatyw Obywatelskich.

mj

## zapraszamy

### „Pozytywne granie”

VI Wałbrzyski Przegląd Piosenki Chrześcijańskiej odbędzie się **23 października**. W przeglądzie mogą brać udział wszyscy wykonawcy z Dolnego Śląska (niezależnie od wieku: soliści, zespoły wokalnie-instrumentalne, chóry, schole), którzy prześlą formularz zgłoszeniowy w nieprzekraczalnym terminie do 1.10.2010 r. na adres e-mailowy organizatora konkursu: [zarzad@stowarzyszeniejlp2.walbrzych.pl](mailto:zarzad@stowarzyszeniejlp2.walbrzych.pl), lub [gabriela@wok.walbrzych.pl](mailto:gabriela@wok.walbrzych.pl). Formularz do pobrania na stronie: [www.stowarzyszeniejlp2.walbrzych.pl](http://www.stowarzyszeniejlp2.walbrzych.pl).

### Warsztaty

W ramach VI Wałbrzyskiego Przeglądu Piosenki Chrześcijańskiej można wziąć udział w zajęciach warsztatowych dotyczących ruchu scenicznego, dykcji, interpretacji tekstu i zadań aktorskie. Warsztaty prowadzone będą **25 września** od 11.00 do 15.00 w Wałbrzyskim Ośrodku Kultury przy ul. Broniewskiego 65a przez Danutę Gołdon i Roberta Delegiewicza, aktorów i założycieli Ogólnopolskiego Teatru William-Es. Wstęp wolny. Zgłoszenia: [zarzad@stowarzyszeniejlp2.walbrzych.pl](mailto:zarzad@stowarzyszeniejlp2.walbrzych.pl) lub do Beaty Muchy, tel. 502405721

### V Dyktando Świdnickie

Konkurs odbędzie się w sobotę **25 września** o 10.00. przy ul. Franciszkańskiej 7. Zgłoszenia do poniedziałku 20 września można przesyłać e-mailem na adres: [lkpswidnica@wp.pl](mailto:lkpswidnica@wp.pl).

### Koncert

**19 września** o godz. 19 w kościele św. Mikołaja w nowej Rudzie zaśpiewa kontratenor Robert Jarosław Kossakowski, a na organach zagra Bartosz Patryk Rzyman.

### Festiwal Muzyki Barokowej na Ziemi Kłodzkiej

**24 września** o 20.00 w kościele pw. Matki Bożej Różańcowej (oo. franciszkanów) wystąpi London Baroque Orchestra „Fiorilegium” (dyrygent Ashley Salomon, solistka Jolanta Stopka – „Cztery pory roku” A. Vivaldiego). **25 września** o 16.30 w Muzeum Ziemi Kłodzkiej – wykład popularnonaukowy poświęcony sztuce baroku (dr Arkadiusz Wojtyła, Uniwersytet Wrocławski), a o 19.00, w sali Arnosza LO im. B. Chrobrego w Kłodzku – koncert jednego z najwybitniejszych europejskich flecistów i pedagogów fletu Cezarego Traczewskiego wraz z jego uzdolnionymi uczniami.

# Trzeci Zakon



## ŚWIECCY W KOŚCIELE.

Kiedy mówimy o życiu zakonnym, pierwszym skojarzeniem jest zamknięty klasztor. To błąd. Życie według zasad Ewangelii jest dla każdego i w każdym czasie.

tekst i zdjęcia

**MIROSLAW JAROSZ**

mjarosz@goscniedzielny.pl

**P**o krążankach wambierzyckiego sanktuarium w modlitewnej procesji idzie grupa ludzi w średnim wieku, kobiet i mężczyzn. W tym miejscu to powszedni widok. Jednak ta na pozór całkiem przeciętna grupa pielgrzymów to członkowie III Zakonu św. Franciszka. W tym roku ich obecność tutaj ma nieco bardziej uroczysty niż zwykle charakter. 8 września odbyła się 50. pielgrzymka do Sanktuarium Królowej Rodzin

osób związanych z Franciszkańskim Zakonem Świeckich na ziemi kłodzkiej.

## Reguła z Ewangelii

Kiedy ludzie dowiadują się, że znajoma osoba od lat należy do III Zakonu św. Franciszka, najczęściej bardzo się dziwią i dopytują z niedowierzaniem, jak to możliwe, że są w zakonie, chociaż mają rodzinę, dzieci i normalną pracę?

Na tym właśnie polegała mądrość św. Franciszka, który ponad 800 lat temu tworzył regułę zakonną, że nikogo z niej nie wykluczył. Istnieje zatem pierwszy Zakon Braci Mniejszych, popularnie zwany franciszkanami. Do drugiego zakonu należą siostry klaryski. Jest i trzeci zakon. Dawniej jego członków nazywano braćmi i siostrami od pokuty. Dziś powszechnie na całym świecie używana jest nazwa Franciszkański Zakon Świeckich (FZŚ). Mogą do niego należeć wszyscy niezależnie od płci i stanu, w którym żyją. Reguła FZŚ jest następująca: „Zachowywać Ewangelie Pana naszego Jezusa Chrystusa, naśladując św. Franciszka z Asyżu, dla którego Chrystus był natchnieniem i centrum życia w odniesieniu do Boga i ludzi. Franciszkanie świeccy są ponadto zobowiązani do częstego czytania Ewangelii, przechodząc od Ewangelii do życia i od życia do Ewangelii”.

Na trzeciej regule oparto również kilka zakonów regularnych.

## Żywy Kościół

O Trzecim Zakonie św. Franciszka z uznaniem wypowiada się bp Adam Bałabuch, który przewodniczył Eucharystii podczas jubileuszowej pielgrzymki tercjarzy do Wambierzyc.

**O. Nikodem, asystent duchowy tercjarzy na ziemi kłodzkiej, wyjaśnia, jak dawać pokój i dobro**

– Każda wspólnota, która związana jest z formacją, ale także wspólnota modlitewna, dużo wnosi w życie Kościoła – mówi bp Adam.

– Ożywia jego wiarę, a jednocześnie promieniuje świadectwem na otoczenie. Dlatego cieszę się, że są takie wspólnoty w naszej diecezji jak tercjarze. Ich zadaniem, na ile mogą to robić ludzie świeccy, jest m.in. kształtowanie swojego ducha według zasad ubóstwa, posłuszeństwa wobec Boga i czystości w małżeństwie, w rodzinie. Oni są zaczynem rozpoczynającym modlitwę w rodzinie, parafii, otoczeniu.

Biskup jest przekonany, że takie wspólnoty są bardzo potrzebne. – To jest mądrość Kościoła, że również ludzie żyjący w rodzinach, małżeństwach mogą podejmować formy życia konsekrowanego. Oczywiście nie w pełnym wymiarze, jak zakonnicy, ale właśnie na miarę

powołania człowieka świeckiego, przez co uświęcają siebie i swoje środowisko – podkreśla.

### Dla wszystkich

– Do tercjarzy należą kobiety i mężczyźni, ludzie młodzi i starsi, świeccy, bracia i siostry zakonne oraz kapłani. Jednym z nich jest ordynariusz naszej diecezji bp Ignacy Dec – mówi o. Nikodem Alfred Suchanek OFM, asystent duchowy wspólnot FZŚ w Kłodzku, Ząbkowicach Śląskich i Strzelinie. – Tercjarze to osoby, które choć są tam, gdzie zaprowadziła je wędrówka życia – w małżeństwie, samotności czy wdowieństwie, chcą żyć ideałami św. Franciszka. To proste reguły życia zasadami Ewangelii. Jednak nie są one przeznaczone tylko dla osób zakonnych. Św. Franciszek nie chciał wyrwać ludzi z ich środowisk, domów, rodzin, od dzieci i wszelkich prac, które dziś nazywamy obowiązkami stanu. Chciał, by zostali tam gdzie są, ale żyli ideałami Ewangelii.

### Dlaczego zakon?

Każdy może przecież żyć Ewangelią. Może. Jednak tu przyjmuje to życie ze szczególną odpowiedzialnością. – To nie jest tylko jakaś wspólnota ludzi, która ma określone ideały. Wspólnota, w której mi się dzisiaj chce, a jutro nie chce czegoś czynić – wyjaśnia o. Nikodem. – Tutaj mówimy wprost o ślubach. To nie są przyrzeczenia, ale śluby, które składa osoba pełnoletnia i w pełni poczytalna. Te osoby muszą być w pełni świadome swego wyboru. Śluby składa się po okresie przygotowania, tzw. postulatu, a następnie nowicjatu – w zależności od decyzji na czas określony lub na całe życie.

Przynależność do FZŚ to nie tylko modlitwa ze wspólnotą, ale również świadomość, że cała wspólnota modli się za każdego współbrata i siostrę, towarzysząc w ich życiu. W radościach i smutkach.

### Nie od dziś

Tradycja tercjarzy w Kłodzku jest długa. Pierwsze oficjalne wzmianki o ich grupie przy parafii Matki Bożej Różańcowej pochodzą sprzed blisko stu lat. Jednak już w XIX w. jeden z pustelników należący do FZŚ rozslawił leżącą obecnie w granicach Kłodzka Mariańską Górkę produkowanym do dziś „balsamem jerozolimskim”. Najstojniejszy pustelnik hrabstwa kłodzkiego – Johannes Treutler, twórca balsamu, mieszkał w pustelni od 1846 roku. Treutler młodość spędził w Częstochowie oraz w Wojciechowicach, potem nauczył się tkactwa i pracował w Wambierzycach i w Dusznikach-Zdroju. Do III Zakonu św. Franciszka wstąpił w Nowej Rudzie. Stamtąd była już prosta droga do pustelni. W 1854 roku przeniósł się do pustelni na Górze Kaplicznej w Złotym Stoku, by po sześciu latach wrócić na pierwotne miejsce w okolicy Kłodzka. Zmarł w 1892 roku po krótkiej chorobie w wieku 72 lat. Niezwykle malowniczo położona pustelnia na stoku Mariańskiej Górki stoi do dziś i wciąż czeka na lokatora. Ojcom franciszkanom marzy się,

## Moja obecność w zakonie



### IZABELA ZOŃ, PRZEŁOŻONA WSPÓLNOTY W KŁODZKU

– Kiedy z mężem przeszliśmy na rentę, zaczęliśmy częściej chodzić do kościoła. Zobaczyliśmy, że jest taka grupa, która modli się codziennie w różnych intencjach. Dołączyliśmy się do niej. Nasze relacje pogłębiały się, aż w końcu sami wstąpiliśmy do zakonu. Teraz jako tercjarze modlimy się, uczestniczymy codziennie w Eucharystii, robimy wiele dla naszej parafii, opiekujemy się chorymi, staramy się przekonywać ludzi do modlitwy. Wspólnie świętujemy prywatne uroczystości. W ślubowaniu, które każdy z nas składał, zobowiązaliśmy się głosić Ewangelię. Nie chodzimy po domach jak Świadkowie Jehowy, ale w swoich środowiskach dajemy przykład. Nie żałujemy z mężem tego wyboru, jesteśmy bardzo wdzięczni Bogu, że nam to dał.



### EUGENIA LASKOWSKA, OD TRZECH LAT W III ZAKONIE

– Do zakonu wstąpiłam dość późno, chociaż wielbicielek przesłania św. Franciszka byłam od młodości. Wcześniej jednak pracowałam, a uważałam, że przystępując do zakonu, powinnam być dyspozycyjna. Teraz wiem, że czasu mam wiele i uczestniczę codziennie w naszej Mszy św. o 7.30, później w modlitwach. Teraz wydaje mi się, że od dziecka byłam przygotowywana do tego, by podjąć taką decyzję. Moja babcia była przełożoną tercjarzy. Chociaż trudno mi to wytłumaczyć własnymi słowami, wiem, że na pewno warto w tym uczestniczyć. Wystarczy pójść na jedną, drugą pielgrzymkę, uczestniczyć w modlitwie z nami, by tego doświadczyć. Trudno kogoś namawiać do bycia w zakonie, trzeba dać świadectwo.



### WANDA PIESTA, OD TRZECH LAT W III ZAKONIE

– Postać św. Franciszka znałam od dziecka. Naszą wspólnotę w Kłodzku poznałam już w 1958 r. Wiele się wspólnie modliliśmy. W końcu po latach koleżanki zapytały, czy nie wstąpiłabym do ich zakonu. Trochę się zdziwiłam. Ja w zakonie, w tym wieku? Ale mi wszystko wytłumaczyły, złożyłam przysięgę i jestem. Teraz widzę, jak bardzo jest mi to potrzebne. Kiedy wstępowałam do III Zakonu, żył jeszcze mój mąż. Kiedy męża już nie mam, pozostała mi modlitwa. Samotność byłaby trudna do zniesienia. Będąc w zakonie, czuję wspólnotę – i to daje mi wiele siły.



### KATARZYNA WAWRZYŃCZAK, W NOWICJACIE

– Od wielu lat jestem sympatykiem zgromadzenia św. Franciszka. Ta idea zawsze mnie pociągała. Skromność, służenie innym pomocą. Poza tym lubię się modlić, uczestniczyć w pielgrzymkach. Kiedy zostałam wdową, postanowiłam związać się z zakonem. Pomyślałam, że to będzie moje wyjście z samotności, a jednocześnie będę mogła służyć innym modlitwą.



III Zakon na szlaku Drogi Krzyżowej

że powróci tutaj kiedyś pustelnik. Na razie o. Nikodem próbuje odbudować istniejące wspólnoty tercjarzy na ziemi kłodzkiej. Ma nadzieję, że wkrótce znowu zaczną działać wspólnoty w Złotym Stoku. ■

## Wspólnoty miejscowe Franciszkańskiego Zakonu Świeckich:

- Strzegom, parafia pw. śś. Piotra i Pawła  
PRZEŁOŻONA – s. Regina Kalińska
- Świdnica, parafia pw. Matki Bożej Królowej Polski  
PRZEŁOŻONA – s. Janina Stanisz
- Świdnica, parafia pw. Miłosierdzia Bożego  
PRZEŁOŻONA – s. Weronika Węglowska
- Wałbrzych, parafia pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy  
PRZEŁOŻONA – s. Henryka Furman
- Kłodzko, parafia pw. Matki Bożej Różańcowej  
PRZEŁOŻONA – s. Izabela Zoń
- Ząbkowice Śląskie, klasztor Sióstr Klarysek  
PRZEŁOŻONA – s. Olga Pawłowska



KS. ROMAN TOMASZCZUK

## Bp Ignacy Dec

Uroczyste wyniesienie do chwały ołtarzy naszego brata w Chrystusie Panu ks. Gerharda Hirschfeldera sprawia, że ten kapłan, staje się dla Polaków i Niemców wspólnym orędownikiem u Boga.

„Nie ma już Żyda ani poganina, nie ma już niewolnika ani człowieka wolnego, nie ma już mężczyzny ani kobiety, wszyscy bowiem jesteście kimś jednym w Chrystusie Jezusie” (Ga 4,28) – tak uczył św. Paweł. Słowa Apostoła Narodów wskazują, że wszyscy tworzymy jedną rodzinę dzieci Bożych.

To prawda, że nasza wspólna historia obfituje w wydarzenia trudne, bolesne i skomplikowane w ocenie. Tym bardziej gdy są one obciążone ogromnym ładunkiem emocjonalnym i szczególnie przeżywaniem doznanej krzywdy. Wojna, jaką rozpętały hitlerowskie Niemcy, nie oszczędziła nikogo, a jej skutki odczuwamy my wszyscy, tworzący dzisiaj pokojową teraźniejszość Europy. Tym bardziej zacieramy nowemu błogosławionemu Kościoła dzieło budowania przebaczenia i zaufania między narodami.



Po erygowaniu Sanktuarium Relikwii Krzyża Świętego, po zawierzeniu miasta Matce Bożej Bolesnej, po ustanowieniu nowej parafii, 15 września **Wałbrzych otrzymał kolejny znak biskupiej troski o jego mieszkańców.**

Jeszcze kilka lat przed powstaniem nowej diecezji była szansa, że jej stolicą będzie Wałbrzych. Kard. Gulbinowicz oglądał przyszłą katedrę, szukano miejsca na seminarium i kurię. Stało się inaczej.

### Skład skompletowany

Po sześciu latach od momentu, gdy Świdnica stała się biskupią stolicą, Wałbrzych świętuje powołanie Kapituły Kolegiackiej Matki Bożej Bolesnej i Świętych Aniołów Stróżów. Bp Ignacy Dec już 3 maja zdecydował o podniesieniu najpiękniejszego kościoła Wałbrzycha do rangi kolegiaty i określił warunki powołania kapituły, która ma dbać o kult patronki Wałbrzycha. – Poza tym kanonicy nowej kapituły zobowiązują się do uroczystego sprawowania liturgii w sanktuarium MB Bolesnej i w kościele św. Aniołów Stróżów – wyjaśnia ks. Bogusław Wermiński, od 15 września prepozyt kapituły kolegiackiej.

Oprócz niego do grona kanoników nowej kapituły należą: jej dziekan, ks. Krzysztof Moszumański (Wałbrzych), 7 kanoników gremialnych: ks. Wiesław Brachuc (Wałbrzych), ks. Dariusz Danilewicz (Wałbrzych), ks. Ludwik Hawrylewicz (Wałbrzych), ks. Zenon Kowalski (Świebodzice), ks. Jan Mazur (Boguszków-Gorce), ks. Jan Pryszczewski (Wałbrzych), ks. Tadeusz Szacoń (Wałbrzych) oraz 7 kanoników honorowych: ks. Andrzej Bajak



## Pierwsza kapituła kolegiacka w diecezji

# Zadośćuczynienie



ZDJEŃCJA KS. ROMAN TOMASZCZUK

**Ks. Bogusław Wermiński został prepozytem kapituły, której patronuje opiekunka Wałbrzycha. PO LEWEJ: Płaskorzeźba z sanktuarium MB Bolesnej. Kanonicy chcą być jeszcze wyraźniejszymi naśladowcami Jezusa Dobrego Pasterza**

(Boguszków-Gorce), ks. Wiesław Haczekiewicz (Ratajno), ks. Michał Jaremkó (Ostroszowice), ks. Mirosław Krasnowski (Wałbrzych), ks. Władysław Terpiłowski (Pastuchów), ks. Tadeusz Wróbel (Wałbrzych) i ks. Stanisław Wójcik (Wałbrzych).

### Zadania jasno postawione

– To nobilitacja dla Wałbrzycha – przekonuje ks. prałat Brachuc. – Kapituła zatroszczy się o upowszechnienie kultu patronki miasta. Już w tym roku z naszej inicjatywy przed odpustem odbyła się nowenna, w której wzięły udział delegacje ze wszystkich wałbrzyskich dekanatów. Poza tym rozważamy możliwość ustanowienia w sanktuarium tzw. konfesonaułu dyżurnego – wylicza. Ks. Dariusz Danilewicz zapewnia, że wyróżnienie, jakie go spo-

tkąło, traktuje jako zobowiązanie do gorliwej pracy i służby w Kościele, zgodnie z tym, co ślubował w dniu instalacji kanonickiej. – Jestem młodym kapłanem, dlatego tym bardziej czuję się zaszczycony, zasiadając w gronie kanoników gremialnych – podkreśla.

Za to ks. prałat Wermiński przywiązuje wagę do symbolicznego wymiaru kolegiaty i jej kapituły.

– Wałbrzych jest miastem, które potrzebuje wielkiej pracy ewangelizacyjnej – ocenia. – Dla ludzi zaangażowanych w życie Kościoła historyczny wymiar kanonickiej instalacji to swego rodzaju zadośćuczynienie za niespełnione nadzieje sprzed kilku lat – odnosi się do planów o powołaniu do życia diecezji ze stolicą w Wałbrzychu. – Natomiast postawa ludzi zdystansowanych od wiary, czy wręcz wierze wrogich, wzywa nas, kanoników, do troski o nich na wzór Jezusa Dobrego Pasterza, który wytrwale podąża za zagubionymi owcami – zapewnia.

**Ks. Roman Tomaszczuk**

Zapraszamy do studiowania teologii

# Ku nauce o Bogu

Rozpoczęła się rekrutacja na I rok studiów zaocznych w świdnickim punkcie dydaktycznym wrocławskiego Papieskiego Wydziału Teologicznego.



KS. DOMINIK OSTROWSKI

W maju 2010 roku opuścili świdnicką uczelnię pierwsi świeccy magistrowie teologii, zgłębiający wiedzę o Bogu i człowieku przy Wyższym Seminarium Duchownym w Świdnicy. To oznacza, że swój pierwszy mały jubileusz (od 2005 r.) świętuje w murach Wyższego Seminarium Duchownego w Świdnicy punkt dydaktyczny wrocławskiego PWT dla świeckich, który umożliwi im podjęcie zaocznych studiów magisterskich z teologii.

Absolwenci odchodzą, uczelnia zaś otwiera się na kolejnych studentów. Korzystając z czasu, w którym wielu młodych kończy edukację średnią, informujemy, że trwa nabór na pierwszy rok pięcioletnich studiów dla osób świeckich. Uczelnia jest otwarta również na kandydatów starszych, którzy pragną pogłębić swoją wiedzę teologiczną lub zaangażować się mocniej w życie Kościoła.

**W tym roku naszą uczelnię ukończyli pierwsi świeccy teologowie**

Zajęcia odbywają się w każdą sobotę roku akademickiego (30 sobót w roku plus sesje egzaminacyjne, nie ma zajęć w niedziele). Opłata za 1 semestr wynosi obecnie jedynie 850 zł (gwoli uściślenia: to średnio ok. trzech razy mniej niż na innych studiach zaocznych).

Absolwenci otrzymują dyplom ukończenia studiów wyższych na PWT we Wrocławiu oraz stopień magistra teologii, a także przygotowanie pedagogiczne, umożliwiające im podjęcie pracy katechetycznej w szkole. Warto także pamiętać, że dyplom magisterski jest przepustką do dalszego kształcenia się w wybranych innych kierunkach wiedzy akademickiej. Nasi absolwenci dzięki tytułowi magistra teologii zdobywają dyplomy studiów podyplomowych. W ten sposób teologia jest dla osób świeckich drogą do dawanania dobrego świadectwa życia wiarą i zasadami chrześcijańskiej moralności nie tylko w szkolnictwie.

Kandydaci zgłaszają się osobiście do 10 października w dziekanacie przy pl. Wojska Polskiego 2 w Świdnicy (w gmachu Wyższego Seminarium Duchownego), od poniedziałku do piątku od 7.00 do 15.00; w soboty od 8.00 do 12.00.

Przyjęcie odbywa się na podstawie rozmowy kwalifikacyjnej oraz złożenia kompletu wymaganych dokumentów.

**Ks. Dominik Ostrowski**

## Okiem rektora

Seminarium Duchowne Diecezji Świdnickiej zawsze z wielką otwartością stara się docenić chęć wielu młodszych i starszych osób świeckich, które chcą wraz z nami zgłębiać wiedzę o Bogu i człowieku. Nasza kadra profesorska z nadzwyczajną gorliwością stara się użyczyć także studentom świeckim maksimum swojego czasu i energii. Także sama obecność świeckich studentów teologii w salach dydaktycznych świdnickiego seminarium bynajmniej nie dezorganizuje życia wspólnoty seminaryjnej, ale jest wręcz okazją do przygotowania naszych alumnów do kroczenia razem drogami wychowania katolickiego, które będzie wszak wspólnym zadaniem przyszłych księży i katechetów świeckich, a także innych absolwentów naszej uczelni.

**Ks. dr Tadeusz Chlipała,**  
REKTOR WSD W ŚWIDNICY

## Wymagane dokumenty:

- podanie o przyjęcie na PWT we Wrocławiu;
  - metryka chrztu i świadectwo bierzmowania (dla małżonków – także świadectwo zawarcia małżeństwa kościelnego);
  - świadectwo maturalne i katechizacji z zakresu szkoły średniej;
  - opinia księdza proboszcza miejsca zamieszkania;
  - zaświadczenie lekarskie o stanie zdrowia z kwalifikacją do podjęcia nauki;
  - 5 fotografii (w stroju wizytowym);
  - osoby zakonne: zezwolenie od władz zakonnych;
- Bliższe informacje na temat studiów można uzyskać w dziekanacie pod nr tel. 074/856 49 21 od 7.00 do 15.00.

Więcej na:  
[www.teologia.swidnica.pl](http://www.teologia.swidnica.pl)

## Zakres studiów

**W BLOKU FILOZOFICZNYM:** wstęp do filozofii, historia filozofii (starożytna, średniowieczna, nowożytna, współczesna), metafizyka, etyka, logika, antropologia filozoficzna, etyka społeczna, filozofia Boga, teoria poznania.

**W BLOKU HISTORYCZNYM:** historia Kościoła (powszechnego, w Polsce, na Śląsku).

**W BLOKU BIBLIJNYM:** historia i geografia biblijna, wprowadzenie do Pisma Świętego, egzegeza Nowego i Starego Testamentu, teologia słowa Bożego.

**W BLOKU TEologicznym:** teologia dogmatyczna, liturgika, teologia moralna, teologia małżeństwa i rodziny, katolicka nauka społeczna, teologia duchowości, religiologia, teologia fundamentalna, patrologia.

**W BLOKU PRAWNYM:** prawo wyznaniowe, prawo kanoniczne. Lektoraty: język łaciński, język angielski

**W BLOKU KATECHETYCZNYM:** katechetyka, katecheza młodzieżowa, katecheza w szkole, metodyka katechezy, metody aktywizujące, formacja katechetów, katechetyka fundamentalna, katechetyka materialna, katechetyczne aspekty prawa edukacyjnego.

**W BLOKU METODOLOGICZNYM:** ogólna metodologia nauk, proseminarium, seminaria naukowe, komunikacja społeczna.

**W BLOKU PEDAGOGICZNYM I PSYCHOLOGICZNYM:** pedagogika, pedagogika specjalna, dydaktyka, psychologia ogólna, rozwojowa, małżeństwa i rodziny, osobowości.

## Niezwykła inicjatywa Marzycielskiej Poczty

# Uśmiech przesłany listem

Znaleźć ładną kartkę, napisać parę ciepłych zdań, nakleić znaczek. Nie potrzeba dużo, by **wywołać uśmiech na buzi chorego dziecka**. Siostry Dagmara i Martyna z Jaworzyny Śląskiej od ponad roku pomagają chorym, pisząc do nich listy.

Marzycielską Poczty znalazłam w internecie podczas zwykłego surfowania – opowiada Dagmara. – Moją uwagę przyciągnęły ogromne błękitne okulary na zdjęciu kilkuletniej dziewczynki, ujmujący był jej szeroki uśmiech. W notatce dołączonej do fotografii mama dziewczynki pisała, że jej córka uwielbia Kubusia Puchatka. „O, to tak jak ja!”, ucieszyłam się. Później przeczytałam, że Natalia ma wodogłowie i cierpi na dziecięce porażenie mózgowie. Istotą Marzycielskiej Poczty jest wysyłanie widokówek z pozdrowieniami do takich dzieci – tłumaczy Dagmara. – Dla nich to sygnał, że nie pozostali sami ze swoją chorobą. Kolorowe obrazki pomagają choć na kilka chwil odwrócić uwagę od dolegliwości. Choroba często uniemożliwia im normalny kontakt z rówieśnikami. Namiastką są właśnie otrzymywane kartki. Obecnie na stronie Marzycielskiej Poczty można znaleźć opisy i zdjęcia dwadzieścioro dzieci – dodaje Dagmara. – Wszystkie ciężko chore i bardzo dzielne. Wszystkie czekające na list.

### Kilka ciepłych słów

– List zaczynam zwyczajnie: „Kochana Natalio”, „Drogi Tomku” – tłumaczy Dagmara. – Ważne, by zaczynać od imienia. To znak, że kartka adresowana jest do konkretnego dziecka, że nie są to szablonowe listy, jednakowe do wszystkich. Nie wspominam o chorobie, piszę o tym, co dzieci lubią. Do Natalii o Kubusiu Puchatku, do Tomka,



ILONA MIGACZ

który sfotografował się w stroju rycerza, że zawsze chciałam być członkiem bractwa rycerskiego i mieć szablę. Staram się wysyłać kartki z wakacji. Życzę im udanego lata, wspaniałych przygód, dużo lodów. Na walentynki wraz z siostrą Martyną wysłałyśmy pozdrowienia do wszystkich chłopaków. Z kolei wszystkie dzieci dostały od nas kartki na Boże Narodzenie i Wielkanoc. Dagmara i Martyna listy podpisują tylko imieniem. Nie podają swojego adresu. – Po co ktoś ma się czuć zobowiązany do odpisywania? – pytają retorycznie i dodają: – Najbardziej cieszymy się, gdy zobaczymy na stronie Marzycielskiej Poczty zdjęcia adresatów listów przy stosach otrzymanych kartek. Dzieci wprost promieniają, a Dagmara, gdy o tym opowiada, uśmiecha się tak samo szeroko jak maluchy z Marzycielskiej Poczty.

– To nie są długie listy – zaznacza. – Raptem kilka zdań. Jednak zawsze dopisuję także parę słów do rodziców. Mam świadomość, jak ciężką pracą jest wychowywanie dziecka, a ci rodzice mają nieporównywalnie trudniej. Dagmara i Martyna wiedzą o tym, ponieważ ich brat jest osobą niedowidzącą.

**Dagmara z siostrą Martyną wypisują kartki dla kolejnych dzieci**

– To pewnie jego choroba uwrażliwiła nas na potrzeby innych – zastanawiają się głośno. – Poprzez brata poznałyśmy wiele osób z dysfunkcjami narządu wzroku. Zrozumieliśmy, że są takimi samymi ludźmi jak zdrowi. Radosnymi, przyjaznymi i... lubiącymi dostawać listy.

### Kartka z Puchatkiem

– W tak małej miejscowości jak Jaworzyna Śląska nie jest łatwo znaleźć ładną, kolorową kartkę – opowiadają Dagmara i Martyna. – Poczta oferuje raptem kilka wzorów, i to z nagłówkami „z okazji ślubu”, „wszystkiego najlepszego w dniu urodzin”. Dlatego zawsze mamy urody szeroko otwarte i czy to we Wrocławiu, czy w Świdnicy szukamy ładnych obrazków. Kupujemy, a potem zastanawiamy się, komu mogłybyśmy kartkę wysłać – objaśnia Dagmara i zdejmuje z półki kolorowe pudełko. W nim przechowuje niewypisane jeszcze pocztówki. – Moja druga siostra mieszka w Londynie. Tam kartki są nieporównywalnie ładniejsze i tańsze. Te na przykład – Dagmara wyjmując pocztówkę w przedczernym czekoladowym kolorze, ozdobione brokatowymi gałązkami – kupiła

podczas wakacyjnych wyprzedaży. Za kilka miesięcy będą jak znalazł – dodaje i pokazuje napis „Happy Christmas”. Z Londynu pochodzi także kartka z Kubusiem Puchatkiem wysłana już do Natalii. – To był prawdziwy Puchatek – dodaje Dagmara – a nie jakiś tam amerykański.

### Podaj dalej

Dagmara zaraża swoją pasją innych. Oprócz jej siostr kartki piszą także siostrzenice. Podczas miniojnych wakacji prowadziła w ośrodku kultury zajęcia plastyczne dla dzieci. – Maluchy malowały obrazki, pod koniec zajęć zaproponowałam, żeby jako widokówki wysłać je podopiecznym Marzycielskiej Poczty. – Niektórzy się dziwią. Pytają, czy nie szkoda mi pieniędzy na znaczki, koperty, pytają o sens pisania, co z tego mam. Co odpowiadam? W zasadzie nic – relacjonuje Dagmara. – Mówię, że nie robię „po coś”, ale „by robić”. Nie wyobrażam sobie, by życie minęło mi na imprezowaniu, oglądaniu telewizji czy kupowaniu kolejnej pary butów. Wolę pisać listy.

**Ilona Migacz**

Adresy chorych dzieci można znaleźć na stronie: marzycielskapoczta.pl